Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

ROK XV. Kraków, dnia 1 października 1932 Nr. 29

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 zł
„ półroczny	8 zł
„ roczny	16 zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wiecz. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redakcja i administr. **Kraków, Grodzka 43.** Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp w tekście	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200** Pół strony okładki **Zł 100** Ćwierć strony **Zł 50** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 450,** Pół strony **Zł 230** Ćwierć strony **Zł 120** Jedna ósma strony **Zł 60**

Pośrednictwo handlowe oraz handel komisowy

(Dokończenie)

Podział na biura pośrednictwa handlowego wprowadziła ustawa o p. p. p. jedynie dla celów wykupna świadectwa przemysłowego. Natomiast podatek od obrotu opłacają oba rodzaje przedsiębiorstw jednakowo od prowizji według stawki 4% (z dodatkami 5.4%).

Ostatnia nowela ustawy o p. p. p. ograniczyła dotkliwie w porównaniu z kodeksem handlowym oraz dotychczas obowiązującemi przepisami ustawy o p. p. p. zakres działania biur pośrednictwa handlowego i pośredników handlowych, nieutrzymujących biur, gdyż nie przysługują zniżone stawki podatkowe od obrotu tym biurom pośrednictwa handlowego wzgl. tym pośrednikom handlowym, którzy bądź przyjmą na siebie „delcredere“, bądź utrzymują skład konsygnacyjny towarów zleceniodawcy, bądź też prowadzą zakład handlowy sprzedaży towarów firm w imieniu i na rachunek których działają.

W ten sposób nowe ograniczenia ustawy o p. p. p. czynią obecnie zupełnie iluzoryczną instytucję t. zw. przedstawicieli handlowych, którymi się dotychczas posługiwały przedsiębiorstwa przemysłowe przy zbycie swoich produktów.

Przy sprzedaży towarów więc, od których podatek przemysłowy nie zostanie scalony, będą musieli sprzedawcy zmienić dotychczasową formę przedstawicieli, t. j. pośredników handlowych na komisjonerów, co do których jak w ustępie I. wyjaśniono, ustawa o p. p. p. nie nakłada żadnych ograniczeń ani pod względem „delcredere“ ani też co do utrzymywania składów. Należy jednak zaznaczyć, że system ten pociąga za sobą inne niedokładności, spowodowane tem, że komisjoner sprzedaje wprawdzie na rachunek komitenta i według jego wskazówek, ale we własnem imieniu, wobec czego rachunki wystawia nie komitent, lecz komisjoner i on występuje wobec odbiorcy jako właściciel towaru. Wskutek tego znika bezpośredni kontakt właściciela towaru z klijentelą, gdyż ten stosunek utrzymuje tylko komisjoner.

Ponieważ zatem przemiana dotychczasowych umów z przedstawicielami, którzy działają w imieniu i na rachunek swoich mocodawców, utrzymując przytem składy ich towarów i udzielających „delcredere“ za przysyłane mocodawcom zamówienia, na umowy komisowe, nie byłaby dla sprzedawców korzystną, przeto należałoby wystąpić do Ministerstwa Skarbu z wnioskiem o wyjaśnienie słów, zawartych na początku ustępu 8 § 24 rozporządzenia wykonawczego, a mianowicie słów: „Wyklucza stosunek pośrednictwa handlowego“ w tym duchu, że o ile się rozchodzi o pośredników zastępujących osoby lub firmy opłacające państwowy podatek przemysłowy, wykluczenie ma ten skutek, że takich pośredników (którzy udzielają „delcredere“ lub utrzymują składy, lub fakturują we własnem imieniu) należy traktować według przepisów podatkowych, ustalonych dla komisjonerów, natomiast u pośredników zastępujących osoby lub firmy nie opłacające podatku przemysłowego, wykluczenie, t. j. zaistnienie jednej z powyższych okoliczności, powodowałoby opodatkowanie od pełnego obrotu.

W wypadku jednak, gdy Ministerstw Skarbu nie chciało się przychylić do powyższych zapatrywań i było zdania, że odnośny ustęp rozporządzenia dotyczy również pośredników, zastępujących firmy krajowe, opłacające podatek przemysłowy, należałoby się domagać odroczenia terminu wejścia w życie tegoż postanowienia odnośnie do pośredników, zastępujących firmy podlegające państwowemu podatkowi przemysłowemu aż do końca roku 1932, gdyż wprawdzie samo rozporządzenie weszło w życie w dniu 10 kwietnia 1932 r., jednak zmiana dotychczasowych umów z przedstawicielami i zamiana tychże umów na komisowe wymaga dłuższego czasu, a w każdym razie wypowiedzenie tych umów przed upływem roku kalendarzowego napotkałoby na trudności.

Istnieje więc obawa, że według nowych przepisów o państwowym podatku obrotowym, nietylko fabryki, ale i ich przedstawiciele będą zmuszeni do spłacania podwójnego podatku obrotowego przynajmniej w niektórych wypadkach.

Prosimy przeto sprawę tę przestudjować i przedłożyć nam jaknajrychlej swą cenną opinję.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ.

Rok XV. Kraków, dnia 1 października 1932 Nr. 29

Treść numeru:

Sprawa ulgowych paszportów Kupieckich

Czy opinje Izb Przemysłowo - Handlowych mają znaczenie? — Błędne stosowanie przepisów. — Wadliwości techniczne.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest tendencją Rządu i może leży to w interesie Państwa, aby **ograniczyć wyjazdy** obywateli polskich zagranicę z szeregu powodów. Nie chcemy w tej chwili polemizować z motywami tego założenia, gdyż sprawa ta wielokrotnie już omawianą była z krytycznego punktu widzenia, przyczem zarówno sfery gospodarcze jakoteż szeroki ogół społeczeństwa wykazywał niesłuszność **kagańcowych** zarządzeń paszportowych, ich zgubny wpływ na gospodarstwo krajowe, na zdrowotność obywateli, na ograniczenie horyzontu i kontaktu ze „zgniłym" Zachodem.

Faktem jest, że Władza nie zamierzała bezwzględnie zabronić obywatelom wyjazdu zagranicę, lecz nakłada wysokie należności paszportowe, aby tę ochotę podróżowania ukrócić wzgl. ciągnąć dochody z okazji wyjazdu zagranicę dla celów niekoniecznych. Wyraźnie zaś Władza odróżnia cele **konieczne** (np. podróże w celach handlowych, przemysłowych, naukowych, społecznych) od innych, t. j. **dla przyjemności,** dla zbytku. Wyrazem tego jest fakt, że znacznie **niższe** należności paszportowe opłacają ci pierwsi, a w zasadzie 4-ry kroć wyższe płacą ci ostatni. A zatem **nie leżało i nie leży w intencji Rządu całkowite uniemożliwienie wyjazdów kupcom,** lecz ich utrudnienie wzgl. ograniczenie do wypadków, podyktowanych koniecznością natury osobistej lub względem na gospodarstwo krajowe.

Przyglądnijmy się temu ostatniemu typowi, t. j. **wyjazdom dla celów przemysłowo - handlowych.** Nie ulega wątpliwości, że może leżeć w wybitnym interesie kraju, aby kupiec czy przemysłowiec od czasu do czasu zwiedził kraje zagraniczne czyto dla przyglądnięcia się nowym zdobyczom technicznym i wprowadzenia wzgl. stworzenia nowej gałęzi wytwórczości w kraju, czy dla dokonania zakupów towarów, które w kraju nie bywają wyrabiane, a są potrzebne. Przy wszystkich hasłach samowystarczalności i zredukowania do minimum importu zagranicznego, przecież okazuje się nieodzownem sprowadzanie szeregu towrów z zagranicy czyto dla celów zdrowotnych (owoce, medykamenty, przyrządy chirurgiczne, sztuczne środki odżywcze) czy dla celów stworzenia wzgl. utrzymania rodzimego przemysłu (maszyny, części składowe i t. d.), czy wreszcie dla celów naukowych (książki, instrumenty i t. d.). A zatem ktoś musi się tem zająć, ktoś musi w interesie własnym i społecznym za granicę wyjechać. Nikt rozumny zaś nie zaprzeczy, że przedewszystkiem leżeć to musi w interesie kupca i przemysłowca, których zawód z natury rzeczy wymaga bezpośredniego i osobistego kontaktu z rynkiem zagranicznym. Zrozumiałe to będzie tem bardziej, gdy weźmiemy pod rozwagę również usiłowania nasze (i słuszne poparcie tychże usiłowań ze strony Rządu) w kierunku zdobycia dla własnej wytwórczości rynków zagranicznych, celem

eksportu naszych własnych wyrobów .

Tu żywotnym interesom szerokiego stanu kupiecko-przemysłowego i ogółu społeczeństwa staje w drodze św. Biurokracy, który wyznaje się doskonale na wszystkiem innem, a nie na potrzebach gospodarczych, gdyż bezpośrednio stykał się z tą kwestją chyba — i to od krótkiego czasu — przy swem zielonem biurku urzędowem. Oto bowiem ubieganie się o uzyskanie paszportu natrafia na tak **nieprzezwyciężone trudności,** na takie przykrości, niepomierne koszta, stratę czasu, że zniechęca to każdego od ubiegania się o uzyskanie „bumagi“.

Władza, licząc się z tym brakiem wyrobienia gospodarczego urzędników - biurokratów, załatwiających te sprawy, pragnęła złu zaradzić, posiłkując się opinjami **Izb Przemysłowo - Handlowych,** jako instytucyj w tych sprawach najmiarodajniejszych. Przypuszczaćby więc należało, że Władza administracyjna **liczyć się będzie** z temi opinjami Izb Przemysłowo-Handlowych, wiedząc, że opinje te wydawane bywają po **należytem udokumentowaniu** przez interesentów potrzeby wyjazdu zagranicę. Kto miał sposobność zwrócenia się do Izby P.-H. o wydanie takiego zaświadczenia o potrzebie wyjazdu wie doskonale, jakie wymogi, często uciążliwe Izba stawia, jakich zaświadczeń od różnych zrzeszeń gospodarczych Izba wymaga, jak w każdym wypadku krytycznie i nieufnie odnosi się do podań tych. Gdy więc Izba wreszcie zdecyduje się odnośne zaświadczenie wydać, gdy już interesent dostatecznie wykazał dokumentami konieczność wyjazdu, mógłby się spodziewać, że Starostwo grodzkie wzgl. Województwo liczyć się będzie z takiem poparciem Izby, że tem samem podanie jego będzie już **bez wątpliwości** przez Władzę administracyjną przychylnie i bezzwłocznie załatwione.

Srodze się jednak pomylił. Okazuje się bowiem, że Izba Przemysłowo - Handlowa **ma bardzo mało wiary** w oczach p. referenta Starostwa grodzkiego, który widocznie „lepiej wie, co można“. **Gdzie jest autorytet Izby Przemysłowo-Handlowej, czy poto Rząd ustanawia tak ważną i tak poważną instytucję, aby jej opinje bez umotywowania mogły być przez referenta paszportowego pomijane, aby stanowiły tylko niepotrzebny balast,** połączony ze znacznymi kosztami i to po to, aby miały znaczenie dosłownie **przypadkowe.** Znamy szereg konkretnych wypadków, gdzie zachodzi się w głowę, dlaczego w analogicznych sprawach, przy tych samych warunkach raz Władza administracyjna paszport wydała, a drugi raz odmówiła wydania. Gdzie jest kryterjum, jakie są zasady, czy to tylko zależy **od humoru chwilowego,** czy też odgrywają w tym kierunku rolę jakieś inne motywy.

Należałoby więc — zadniem naszem — **podnieść autorytet** Izby Przemysłowo-Handlowej, nadać **większe znaczenie jej opinjom.** A gdyby niemożliwością było osiągnięcie, iżby jej opinja była **wiążąca i decydującą,** niechby przynajmniej zaistniał obowiązek Władzy administracyjnej **motywowania** powodów, dla **których pomija** jej zaświadczenie. To da możność jakiejś kontroli i spowoduje głębsze zastanowienie się nad każdorazową decyzją odmowną.

Kupcy i przemysłowcy, którzy ostatnio starali się o uzyskanie ulgowego paszportu zagranicznego spotykali się w Krakowie nader często z odmownem załatwieniem swych podań, a motywem miał być . . . **brak kompetencji Województwa** wzgl. Starostwa do udzielania tego rodzaju paszportów. Odmowy te opierały się na rzekomych przeszkodach ustawowych, t. j. na brzmieniu punktu e), paragrafu 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 7 maja 1932 (Dz. U. Nr. 38 poz. 397). W myśl cyt. przepisu opłaty ulgowe będą stosowane przez Władzę administracji ogólnej odnośnie do zwiedzających wystawy i urządzenia zagraniczne (Targi wiedeńskie, lipskie, praskie i t. p.) **na podstawie decyzji Ministerstwa Skarbu.** A zatem, opierając się na tym przepisie, **Województwo zasłania się brakiem kompetencji** dla wydawania **kupcom i przemysłowcom** paszportu ulgowego, gdyż należy to do decyzji Ministerstwa Skarbu. Jest to jednak motyw z gruntu błędny, niezgodny z przepisami ustawy, polegający na błędnem jej **czytaniu** i stosowaniu. Cytowany bowiem przepis tyczy się nie kupców i przemysłowców, lecz osób **prywatnych,** zamierzających wyjechać na Targi zagraniczne. Oto bowiem w paragr. 1. litera e tegoż rozporządzenia wyraźnie zaznaczone jest, że opłaty 80-cio złotowe odnoszą się do punktów b) c) d) i e) **innego** rozporządzenia, tj. rozp. Prezydenta Rzpltej z 30 kwietnia 1932, mieszczącego się tym samym Dzienniku Ustaw pod pozycją 394 na str. 657. Tam zaś jasno powiedziane jest, że litery b) c) d) i e) **nie** odnoszą się do celów **handlowych i przemysłowych.** A więc **nie** kupcy i przemysłowcy, lecz osoby **prywatne,** zamierzające wyjechać na Targi zagraniczne muszą mieć zezwolenie Ministerstwa Skarbu. Szkoda, że p. referent nie zadał sobie więcej trudu, aby uważniej odnośne przepisy ustawowe **czytać,** bez potrzeby tworzenia własnej, ścieśniającej interpretacji.

A wreszcie **technika starań i wydawania** paszportów. Nikt nie może uzyskać autorytatywnej informacji czy **„świadectwa kwalifikacyjne“** są nadal potrzebne i konieczne czy nie. Wprawdzie wszystkie gazety ogłosiły przepis rozporządzenia **o zniesieniu** tego niepotrzebnego wymogu, jednak referent paszportowy informuje, że . . . lepiej jest przedłożyć taki dokument, gdyż wpłynie to na przyspieszenie załatwienia sprawy i na jego przychylną decyzję. A więc potrzebne czy niepotrzebne?

Również niewiadomem jest, **ile trzeba wnosić podań,** dwa czy jedno. Wedle udzielanych informacyj — i wytworzonej na ich skutek praktyki — należy wnosić **dwa** podania tj. 1) do **Starostwa** grodzkiego na formularzu, nabywanym w każdym sklepie papierniczym i 2) indywidualne podanie do **Województwa.** Poco aż dwa podania są konieczne, nikt nie wyjaśnia, ani nigdzie to urzędowo, w formie przepisu czy zarządzenia nie jest podane. Niemniej z doświadczenia wiadomem jest, że podania pojedyncze, t. zn. skierowane tylko do Starostwa, nie bywają załatwiane wzgl. odmownie, względnie przy ich odbieraniu zwraca się interesentom uwagę na potrzebę uzupełnienia drugiem podaniem. — Czy istnieje zakaz motywowania obszerniejszego potrzeby wyjazdu na **drugiej, czystej,** dla celu tego przeznaczonej stronie **formularza,** kierowanego do Starostwa grodzkiego. Sprawa ta nie jest obojętną, gdyż nie chodzi tu o wypisywanie większej ilości podań, lecz o niepotrzebne **fatygowanie Władzy** administracyjnej, która zamiast jednego, musi rozpatrywać w dwóch instancjach, dwa podania. Prócz tego połączone to jest **ze znacznymi kosztami,** gdyż od każdego podania należytość stemplowa wynosi zł. 5.50.

Inną jest sprawa wymaganych dla wykazania konieczności wyjazdu **dokumentów** we formie korespondencji, faktur zagranicznych itp.

Mimo, iż każdy bez wyjątku referent zna na tyle np. w Krakowie język **niemiecki,** wymaganem jest w każdym wypadku przedłożenie tłumaczenia, wygotowanego przez zaprzysiężonego biegłego sądowego. Gdy uwzględnić, że każdy sili się jak najwięcej dowodów przedłożyć, aby wzmocnić swoje podanie, łatwo obliczyć, z jakimi kosztami to jest połączone t. j. kosztami tłumacza i stemplowymi. Chyba nie leżało w intencji miarodajnych czynników przysporzenie Skarbowi czy tłumaczom dochodów „z boczku“ przy okazji starań o paszporty. — Gdyby bowiem cel taki przyświecał, to prostszem rozwiązaniem sprawy byłoby odpowiednie podwyższenie zasadniczej należności, przez co cała technika wydawania paszportów byłaby uproszczoną, oszczędzonoby na siłach kancelaryjnych Władzy administracyjnej, a petentowi tylu kłopotów.

Jeżeli więc ulgowe paszporty kupieckie **są** ustawą przewidziane, jeżeli one **są w zasadzie** dopuszczalne, to z jakiego powodu czyni się tak przykre trudności przy ich wydawaniu.

Jeszcze w sprawie „uproszczonej księgowości“.

W Nrach 17 i 19 naszego czasopisma omówiliśmy rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 13-go kwietnia 1932 (Dz. U. Nr. 41, poz. 412) w sprawie badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państw. podatku przemysłowego. W szczególności omówiliśmy kwestję prawidłowej księgowości, odnoszącej się do przedsiębiorstw drobnych (III i IV kateg. handl. i V—VIII kat. przemysł.) wyliczając te przedsiębiorstwa, które są uprawnione do prowadzenia uproszczonej księgowości.

W Nrze 28 P. K. podaliśmy wzór takiej uproszczonej księgowości, uznany jako odpowiadający przepisom cyt. rozporządzenia o księgowości. Wyjaśniamy więc jeszcze raz, że wzór ten nie jest **jedynym,** który będzie uznawany przez Władzę skarbową, gdyż każdy schemat, odpowiadający wymogom rozporządzenia będzie przez Władzę uznany. Wzór ogłoszony w Nrze 28 został bowiem uznany nie jako jedynie miarodajny, lecz Ministerstwo Skarbu reskryptem z 10 września 1932 r. No. D. V. 38348/4/32 stwierdziło, że „wzór ten **uznaje za odpowiadający** przepisom § 4 rozporządzenia z 13-go kwietnia 1932 r.“. Obecnie — zgodnie z naszą zapowiedzią — oddajemy do dyspozycji zainteresowanych inny wzór uproszczonej księgowości, opracowany przez zaprzysiężonego biegłego sądowego dla spraw księgowości p. Wilhelma **Leinkrama.** — Zdaniem znawców wzór ten bardziej odpowiada potrzebom naszego **kupiectwa,** a opracowany jest wyłącznie dla użytku **kupców** i zawiera rubryki, obejmujące całokształt zaszłości w handlu. Zaznaczając, że autor zastrzega sobie prawo własności i druku, zawiadamiamy naszych Abonentów i członków Związku Stow. Kupieckich Małop. Zachodniej, że posiadamy nieznaczną ilość arkuszy, które w cenia kosztów własnych możemy odstąpić.

Miesiąc .... *rok* ....

Dzień	Nr. aleg.	TREŚĆ	Strona ks. pom.	Rk. Kasy		Rk. Towarów						Rk. zwrotów bonif. i skonta	Rk kosztów handl.		Rk rymes	Rk. akceptów	Rk Dłużników i Wierzycieli		Różne Rachunki	Kwoty do rozsegregowania	
				Przychód	Rozchód	za zakupione Towary	za sprzedane Towary	Podatek przem. według stawki			Stawka								Nazwa		
				Winien	Ma	Winien	Ma	%	%	%		Winien	Winien	Ma	Winien	Ma	Winien	Ma		Winien	Ma
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		12	13	14	15	16	17	18	19	20	21

Objaśnienie do wzoru uproszczonej a zarazem prawidłowej księgowości:

Rubryka 1. Data poszczególnych tranzakcji lub zbiorowych, jakie miały miejsce w jednym dniu (np. faktury wychodzące albo przychodzące, wpływ weksli i t. d.).

Rubryka 2. Nr. dowodu kasowego lub kredytowego w kolejności.

Rubryka 3. Wpisuje się treść czynności z podaniem ilości, ceny i firmy (nazwiska), której towar został sprzedany, lub od której został zakupiony. Gdy przy tranzakcjach gotówkowych ustalenie dostawcy lub odbiorcy jest utrudnione, wykazanie ich nie jest konieczne, trzeba jednak samemu sporządzić dowód z podaniem ilości i ceny towaru. Przy drobnych operacjach gotówkowych można wnosić zapisy bez podawania ilości towarów w sumach dziennych, zestawionych na podstawie bloków lub na arkuszu, obejmującym pojedyncze wpływy i wydatki w ciągu całego dnia.

Rubryka 4. Służy dla podania stronicy księgi pomocniczej, jak: stracy faktur przychodzących lub wychodzących, księgi wekslowej, S. C. itd.

Rubryka 5 i 6. Obejmuje wyłącznie czynności kasowe: po stronie Winien wszelkie przychody gotówkowe, zaś po stronie Ma wszelkie rozchody kasowe.

Rubryka 7. Obejmuje zakup towarów, tak za gotówkę, jak i na kredyt, również koszty frachtu, ceł i dowozu, rachunku spedyt. i t. p. Dla przedsiębiorstw przemysłowych kupno surowców.

Rubryka 8. Sprzedż towarów tak za gotówkę, jak i na kredyt. — Ta rubryka jest podstawą dla obliczenia podatku przemysłowego, zaś

Rubryki 9, 10 i 11. obejmują kwoty z rubryki 8, rozsegregowane odpowiednio do stawki.

Rubryka 12. Obejmuje udzielone klientom bonifikacje, rabaty i skonta, które z końcem miesiąca zliczone, należy odjąć od końcowej sumy z rubryki 10, 11 i 12, a pozostała tamże kwota podlega opodatkowaniu.

Rubryka 13 i 14. Koszty ogólne obejmują wydatki: czynsz, opał, światło, ubezpieczenie społeczne, płace personalu, portorja, telefon itd.

Rubryka 15 i 16. Obciążamy przez wpisywanie po stronie „Winien“ wpływ weksli i rymes, natomiast uznajemy przez wpisanie po stronie „Ma“ wydane weksle i akcepty własne.

Rubryka 17 i 18. Wpisujemy analogicznie jak przy rubryce 15 i 16, to jest, obciążamy przez wpisanie po stronie „Winien“ kwoty dłużne przez klienta albo przekazane wierzycielom i odwrotnie po stronie „Ma“ kwoty zapłacone przez klientów oraz kwoty fakturowe należne wierzycielom.

Rubryki 19, 20 i 21 służą do otwarcia nowych rachunków, o ileby księgowość tego wymagała.

Księgowość według powyższego projektu ma również cechy księgowości prawidłowej.

Parafowanie ksiąg handlowych na terenie Małopolski.

Celem usunięcia wątpliwości, jakie w kwestji tej panują, uprosiliśmy p. Wiktora Stande'go, zaprzysiężonego znawcę księgowości o wypowiedzenie się w tej sprawie.

Na skutek licznych zapytań i wątpliwości, jakie się nasunęły w tej materji, dzięki sprzecznym informacjom niektórych organów prasowych, bezkrytycznie powtarzających opinje z 3 różnych (pod względem obowiązujących tam ustaw) dzielnic Rzeczypospolitej Polskiej, a w szczególności opierających się na opinji prasy stołecznej w Warszawie, — ustalić należy co następuje:

Rozp. Min. Skarbu z dnia 13 kwietnia 1932 ogłoszone w Dz. U. R. P. z 18 maja 1932 Nr. 41, poz. 412 **uznaje księgi za prawidłowe,** jeżeli są prowadzone:

a) według zasad odpowiadających przepisom **obowiązujących** na danym terenie **kodeksów handlowych;**

b) według zasad wyszczególnionych w § 2 wymienionego Rozp. Min. Skarbu;

ponadto przyznaje prawa prawidłowości księgom, prowadzonym:

c) według zasad wyszczególnionych w § 3 i 4 wymienionego Rozp. Min. Skarbu a dotyczących „ksiąg uproszczonych“ i przeznaczonych dla użytku niektórych tylko, wymienionych tam przedsiębiorstw.

Rozpatrując kolejno te trzy kategorje księgowości pod kątem widzenia obowiązujących na terenie Małopolski przepisów ustawowych, stwierdzić należy:

ad a) księgi handlowe prowadzone według zasad, obowiązującego na terenie Małopolski austr. kod. handl., **nie podlegają przymusowemu parafowaniu względnie zaświadczeniu** przez jakąkolwiek władzę, albowiem takiego obowiązku austr. kod. handl. nigdy nie nakładał na prowadzących księgi handl., jedynie tylko nakładał obowiązek uiszczenia przepisanej należytości skarbowej przez umieszczenie odpowiednich znaczków stemplowych, albo na każdej karcie księgi handl., lub też na pierwszej karcie tej księgi przy równoczesnem przesznurowaniu tej księgi i poświadczeniu, że opłata dotyczy całej księgi

(a więc przesznurowanie i poświadczenie miało na celu jedynie ułatwienie formy uskutecznienia opłaty skarbowej). Gdy jednak nowy jednolity kodeks stemplowy, obowiązujący na całym obszarze R. P., **zniósł przymus ostemplowania ksiąg handl.**, oczywistem jest tedy, że **odpadł również obowiązek przesznurowania ich.** Inaczej postanawia np. Kodeks Napoleoński (obowiązujący na terenie b. zaboru rosyjskiego), który w art. 11 **nakazuje bezwzględnie poświadczenie** ksiąg handl. „przez jednego z sędziów trybunału handlowego..... bezpłatnie", a więc nie w celach ściągnięcia jakiejkolwiek opłaty, lecz w celach zabezpieczenia (wątpliwej zresztą wartości) ksiąg handl. przed jakiemkolwiek nadużyciem. Stąd też pochodzą opinje niewłaściwe stosowane do rzekomych obowiązków na terenie Małopolski.

ad b) księgi handlowe prowadzone według zasad § 2 wymienionego na wstępie Rozp. Min. Skarbu **wolne są od przymusu parafowania** z braku jakiegokolwiek nakazu przeciwnego.

ad c) **uproszczone** księgi handlowe prowadzone według zasad § 3 i 4 powołanego Rozp. Min. Skrbu potraktowane zostały odmiennie, a mianowicie: w ustępie ostatnim § 4 czytamy, że „o ile księgi te nie zostały oparafowane i poświadczone w myśl przepisów obowiązującego na danym obszarze kodeksu handlowego, wówczas **podlega zaświadczeniu** księga, obejmująca konto **towarów,** względnie konto produkcji", z czego niedwuznacznie wynika obowiązek zaświadczenia wymienionych ksiąg, którego to zaświadczenia dokonują władze podatkowe I. lub II. instancji, oraz organa samorządu gospodarczego.

Reasumując powyższe stwierdza się, że na terenie Małopolski księgi handlowe wymieniowe **ad a)** i **ad b) wolne są od obowiązku parafownia, natomiast** z ksiąg **ad c) podlega zaświadczeniu** księga, obejmująca **konto towarów** względnie konto produkcji.

JÓZEF PROPPER, przysięgły znawca ksiąg.

Czy bonifikaty zawsze potrącalne są z obrotu?

Ogłoszone w Dzienniku Ustaw R. P. z dnia 14-go maja 1932 r. Nr. 40, poz. 406 rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu z dnia 20 marca 1932 do ustawy o państwowym podatku przemysłowym zawiera m. i. § 33, który ma nader ważne znaczenie dla kupców i przemysłowców i w najczęstszych wypadkach mylnie jest interpretowany.

§ 33 tego rozporządzenia wykonawczego opiewa:

„Bonifikacje, t. j. obniżki ceny sprzedażnej podlegają wyłączeniu z podstaw opodatkowania pod warunkiem udzielenia ich w tym samym okresie podatkowym, w którym dokonano odnośnych tranzakcyj sprzedaży".

Nawiązując do powyższego rozporządzenia przytoczę następujący przykład:

Dnia 15 grudnia 1931 dostarczył kupiec A, prowadzący prawidłową księgowość, kupcowi B towaru za zł. 1000. Przy regulacji rachunku w styczniu 1932 reklamuje kupiec B różnicę ceny i uzyskuje z tego tytułu bonifikatę w kwocie zł. 100.

Kupiec A zapłacił za grudzień podatek obrotowy od pełnej kwoty zł. 1000, a w rzeczywistości obrót jego z powyższej tranzakcji wynosił tylko zł. 900. Jest zatem jego słusznem prawem udzieloną w styczniu bonifikatę potrącić z obrotu za ten miesiąc, jednak rozporządzenie na to nie zezwala.

Stosowanie w praktyce § 33 wzmiankowanego rozporządzenia byłoby dla kupca krzywdzące, wszak w praktyce kupieckiej bonifikaty z tytułu różnic ceny i wagi, oraz bonifikaty za konto, rabaty i t. p. następują zwykle dopiero przy płaceniu. Tranzakcje sprzedaży nie dadzą się zawsze zlikwidować w tym samym okresie podatkowym, zwłaszcza tranzakcje dokonane w drugiej połowie roku kalendarzowego.

Bez względu zatem na to, czy udzielona bonifikata odnosi się do rachunku z tego samego czy też z poprzedniego okresu podatkowego, jest ona potrącalna z obrotu w tym okresie, w którym została udzielona, pod warunkiem wykazania jej prawidłowemi księgami handlowemi.

Wspomniany § 33 rozporządzenia wykonawczego odnosić się może — mojem zdaniem — tylko do takich przedsiębiorstw, które dawno istnieją, a dopiero od krótkiego czasu prowadzą prawidłową księgowość. Na przykładzie przedstawia się taki wypadek następująco:

Firma X prowadzi interes od r. 1930, a księgi handlowe założyła od 1 stycznia 1932. W bilansie otwarcia tej firmy figuruje w aktywach dłużnik towarowy Z z kwotą zł. 500. W lutym 1932 płaci Z kwotę zł. 450, potrącając tytułem rabatu zł. 50. Firma X przyznaje ten opust i bonifikuje zł. 50. W tym wypadku udzielona bonifikata nie podlega wyłączeniu z podstaw opodatkowania. Tu ma zastosowanie omawiany § 33 rozporządzenia wykonawczego i firma X nie będzie mogła bonifikaty zł. 50

potrącić z obrotu za rok 1932.

Bonifikata ta odnosi się bowiem do tranzakcji sprzedaży dokonanej przed 1 stycznia 1932 r., t. j. przed księgowem ujęciem obrotu przedsiębiorstwa. Dokonaną została ona w roku 1931 lub 1930, zatem w okresie podatkowym, w którym ksiąg prawidłowych nie było i obrót ustalony został na podstawie zapisków i dowodów, albo wymierzony z urzędu. W ten sposób ustalona suma obrotu rozumie się po uwzględnieniu ewentualnych późniejszych bonifikat.

Komunikat

W SPRAWIE KOSZTÓW EGZEKUCYJNYCH.

Władza skarbowa przesłała nam następujący komunikat:

W związku z wejściem w życie rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) uległ całkowitej zmianie **sposób obliczania kosztów egzekucyjnych** od należności ściąganych na podstawie tego rozporządzenia. Jakkolwiek ustalone tem rozporządzeniem koszty egzekucyjne są naogół znacznie **niższe** od poprzednio obowiązujących, to jednak dla płatników płacących **najdrobniejsze** sumy podatkowe są one dość **uciążliwe**, zwłaszcza ze względu na opłatę za **upomnienie** wynoszącą przy zaległościach do 600 zł. sumę 1 zł. 50 gr. bez względu na to, czy zaległość wynosi kilkadziesiąt groszy, czy też 600 zł. Leży zatem we własnym, dobrze zrozumiałym interesie płatników posiadających drobne zaległości podatkowe, aby je uiszczali dobrowolnie, **nie wyczekując upomnienia**, pociągającego za sobą uciążliwą dla nich opłatę, której można było uniknąć.

Zwraca się ponadto uwagę na to, że omawiane koszta dotyczą nietylko państwowych podatków i opłat, ale także **wszelkich innych świadczeń publicznych**, których ściąganie przeszło do kompetencji Urzędów skarbowych w myśl rozp. Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932.

Między innemi dotyczą te koszta także nieuiszczonych w terminie podatków i opłat oraz i innych należności, przypadających na rzecz **samorządu gminnego**, powiatowego i wojewódzkiego, oraz składek na rzecz **zakładów ubezpieczeń społecznych** (Kasa Chorych, Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Zakładu ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, Funduszu bezrobocia).

KONSULAT NIEMIECKI w Krakowie donosi, iż z dniem 3 października br. przenosi swoje biura na ul. Basztową 14 (gmach „Feniksu“). W związku z tem biura w dniu 3 października będą nieczynne. Godziny urzędowe dla interesentów w dniach urzędowania pozostają niezmienione, t. j. od 10—13.

ZMIANY W PODATKU PRZEMYSŁOWYM OD CUKRU.

W „Dzienniku Ustaw“ Nr. 79 z dnia 24 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 21 września br. wydane w porozumieniu z ministrem Przemysłu i Handlu w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cukru.

Na mocy powyższego rozporządzenia, pobór scalonego podatku przemysłowego od cukru wprowadza się od dn. 1 października br. Do opłacania tego podatku obowiązane są cukrownie.

Scalony podatek przemysłowy od cukru obejmuje wszystkie fazy obrotów cukrem w stanie nieprzerobionym od cukrowni, aż do konsumenta. Za konsumenta uważa się nabywcę, który nabyty cukier przerabia lub zużywa.

Przedsiębiorstwa handlowe nie opłacają oddzielnie podatku przemysłowego od obrotu, przypadającego od obrotów, uzyskanych przy sprzedaży cukru w stanie nieprzerobionym, od których to obrotów został opłacony scalony podatek przemysłowy.

Cukrownie uprawnione są do doliczania do ceny sprzedażnej cukru części scalonego podatku przemysłowego w wysokości 1,6 proc wraz z 10-procentowym nadzwyczajnym dodatkiem oraz dodatkiem na rzecz związków komunalnych.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

W niedzielę dnia 25 bm. odbyło się w **Podgórzu** zebranie członków Ekspozytury Krak. Stow. Kupców przy licznym udziale członków. Po zagajeniu przez przewodniczącego p. r. Marjana Szyfa złożył sprawozdanie z działalności Wydziału za ubiegły czas sekretarz p. Haas. Wyczerpujący referat o ordynacji egzekucyjnej i nowej ustawie karnej wygłosił p. Dr. Schlang, poczem rozwinęła się ożywiona dyskusja. Przewodniczący dziękując referentom i zebranym za przybycie zamknął zgromadzenie.

* * *

Dyżury w Ekspozyturze Krak. Stow. Kupców w Podgórzu odbywają się w lokalu Rynek podgórski 13 w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. 7.30—8.30 wieczór.

Z Orzecznictwa Sądu

1) **Odprawa pracownika umysłowego.**

Przy obliczaniu przypadającej pracownikowi umysłowemu odprawy, pracodawcy wolno uwzględnić należne od pracownika potrącenia z tytułu danin i opłat publicznych. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 12 i 21 stycznia 1932 r. Nr. C. 2402/31).

2) **Wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.**

Za ustalone regulaminem pracy dyżury, nie należy się pracownikowi dodatkowe wynagrodzenie, jeżeli godziny dyżurów mieszczą się w ramach ustalonego przez prawo czasu pracy.

Nieupominanie się o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych w czasie trwania umowy o pracę nie skutkuje utraty prawa ich dochodzenia.

Dodatkowe wynagrodzenie należy się pracownikowi dopiero za siódmą godzinę w soboty i dziewiątą w dnie pozostałe powszednie. Skrócenie dnia pracy na skutek umowy stron niema wpływu na określenie godzin nadliczbowych. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 4 lutego 1932 r. C. 1835/31).

W SPRAWIE OBLICZANIA WYNAGRODZENIA ZA URLOP.

Wobec stosowania często niezgodnej z prawem interpretacji przepisów ustawy z dnia 16 maja 1932 roku o urlopach dla pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 334) oraz rozporządzenia z dnia 11 czerwca 1932 roku w przedmiocie wykonywania ustawy z dnia 16 maja 1932 r. o urlopach (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 464) zwłaszcza w wypadkach, gdy pracownicy są zatrudnieni przez niepełny tydzień, lub praca z różnych przyczyn ulega zawieszeniu na pewien przeciąg czasu, a umowy o pracę nie ulegają rozwiązaniu — wyjaśnia to Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, w jaki sposób powinno być obliczane wynagrodzenie za czas urlopu w powyższych wypadkach.

W wypadkach, gdy pracownicy są zatrudnieni przez niepełny tydzień, pracownik za każdy dzień urlopu powinien w myśl § 27 wymienionego rozporządzenia otrzymać swój normalny dzienny zarobek, zmiejszony w tym stosunku, w jakim przeciętna ilość dni pracy na tydzień w poprzedzającym urlop trzymiesięcznym okresie jest mniejsza od sześciu.

W wypadkach, gdy praca w poprzedzającym urlop trzymiesięcznym okresie z różnych przyczyn ulega zawieszeniu na pewien przeciągu czasu, celem obliczenia przeciętnego wynagrodzenia dziennego w okresie trzymiesięczym przed urlopem, należy podzielić ogólną sumę wynagrodzeń, jaka robotnikowi przypadała w tym okresie przez ilość dni roboczych, przypadających na ten okres, a więc **z potrąceniem dni niedzielnych, świątecznych oraz tych dni, w których praca uległa zawieszeniu.**

Wyluszczone powyżej sposoby obliczania wynagrodzenia za czas urlopu zmierzają do zapewnienia pracownikowi, zgodnie z art. 4 ustawy o urlopach, normalnych poborów za cały czas urlopu, to znaczy takich poborów, jakieby mu przypadały, gdyby w tym czasie pracował z tą różnicą, że ma je otrzymywać za cały czas urlopu, a więc i za dni niedzielne i świąteczne w tym czasie przypadające.

A) **Uchybienia w postępowaniu egzekucyjnem.**

Tylko istotne uchybienia w postępowaniu egzekucyjnem pociągają za sobą nieważność czynności, usterki natomiast, nie mające wpływu na prawa strony i nieuszczuplające jej uprawnień, nie mogą być przyczyną unieważnienia aktu egzekucyjnego. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 8 stycznia 1932 r. C. 2173/31).

Tryb sporu o wyłączenie ruchomości za podatek przemysłowy.

Spór o wyłączenie z pod zajęcia za podatek przemysłowy ruchomości, należących i będących w posiadaniu osoby trzeciej, należy do drogi sądowej. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 29 stycznia 1932 r. C. 1293/31).

B) **Odpowiedzialność przejemcy przedsiębiorstwa za podatki.**

Przejemca przedsiębiorstwa odpowiada za podatki, zalegające z przedsiębiorstwa w czasie jego przejęcia. (Orzeczenie Izby III. S. N. z dnia 8-go października 1931 r. Rw. 1342/32).

C) **Pełnomocnik a pośrednictwo.**

Przejęcie przez pełnomocnika zobowiązania osobistego z racji wykonywania czynności i w interesie mocodawcy, nie zwalniają go od osobistej odpowiedzialności przed stroną, może tylko dać mu prawo żądania zwrotu poniesionych z tego tytułu wydatków.

Prawo zgoła nie wymaga dla ważności umowy,

aby jej przyczyna była wyrażoną w samym akcie.

Pośredniczenie jednej osoby między obiema stronami nie sprzeciwia się dobrym obyczajom i porządkowi publicznemu, a umowa o wynagrodzenie za takie pośrednictwo nie posiada przyczyny niegodziwej. (Orzeczenie Izby III. S. N. z dnia 7-go stycznia 1932 r. Nr. C. 1282/31).

D) Roszczenie przeciwko poręczycielowi.

Wierzyciel może skierować roszczenie swoje przeciwko poręczycielowi z pominięciem dłużnika. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 4-go lutego 1932 r. C. 2901/31).

E) Pojęcie wydarzenia „siły wyższej".

Nie może być uznane za wypadek siły wyższej zdarzenie, co do którego możliwości — władza odpowiedzialna uprzedzona była przez swoich podwładnych. (Orzeczenie Izby I. S. N. z dnia 4 stycznia 1932 r. C. 1312/31).

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter.
Redaktor odpow. Samuel Kurzman. — Drukarnia Józefa Fischera, Kraków, Grodzka 62. Telefon 104-12